

Wprowadzenie

Miasto od dawna przyciągało uwagę humanistów – historyków, politologów, socjologów, historyków sztuki i architektury. Ostatnio kategoria ta jest coraz intensywniej eksplorowana przez filozofów, teoretyków kultury, psychologów czy literaturoznawców (JAŁOWIECKI, 2008). O jej randze we współczesnej humanistyce świadczą nowe kierunki badawcze: geokrytyka i geopoetyka, antropologia miejsca, socjologia miasta. Problematyka przestrzeni miejskiej znalazła się także w orbicie zainteresowań lingwistów. Trudno się temu dziwić, gdyż miasto jest nie tylko przestrzenią fizyczną, ale i kulturową. Jak podkreśla Elżbieta Rybicka, jest „swoistym laboratorium przekształceń w kulturze” (RYBICKA, 2002: 472), jest przestrzenią doświadczaną i interpretowaną, jest wreszcie przestrzenią ludzkich interakcji – związków z otoczeniem oraz z innymi ludźmi. Lingwiści z jednej strony kontynuują tradycyjne badania z zakresu onomastyki i socjolingwistyki, koncentrując się na opisie miejskiej polszczyzny mówionej i pisanej, gwar miejskich, antroponimii i toponimii miejskiej (por. np. CZACHOROWSKA i in., 2008), z drugiej – uruchamiają nową, szerszą perspektywę oglądu, wykorzystując głównie instrumentarium lingwistyki tekstu i dyskursu, semiotyki oraz lingwistyki kulturowej. **Miasto jako tekst kultury** wyróżnia się specyficzną strukturą – uporządkowaniem elementów w postaci dróg, budynków, węzłów komunikacyjnych, dzielnic itp.; zarazem poszczególne składniki tkanki miejskiej, jak i miasto jako całość (fenomen społeczno-kulturowy) ewokują określone znaczenia. Jest więc „tekst miasta” specyficzną formą narracji zapisaną w różnego rodzaju śladach utrwalonych w architekturze, pamięci mieszkańców, topografii itp., architektura bowiem „nie funkcjonuje [...] w semiotycznej pustce, lecz jest nośnikiem treści, które nadała jej epoka” (SZCZĘSNY-KOSTANECKI, 2013: online), a poszczególne style niczym lustro odbijają ludzkie pragnienia, tęsknoty, lęki. Rozwiązania architektoniczne i urbanistyczne są uzupełnieniem dyskursów językowych budujących tożsamość miasta (REWERS, 2005: 305).

Sfera znaczeń wpisana w miejską strukturę, rozległa i dynamiczna, otwiera wiele kontekstów teoretycznych, kategorii pojęciowych, a także problemów badawczych podejmowanych przez różne dyscypliny współczesnej humanisty-

ki, by wymienić choćby: symbolikę centrum, peryferii, granicy oraz tożsamość jednostki i tożsamość społeczną w świetle założeń aksjologii i antropologii przestrzeni miejskiej, kwestie dotyczące estetyzacji miasta, pojmowania miasta jako nośnika i czynnika kształtowania pamięci kulturowej w perspektywie antropologii kulturowej, czy wreszcie pojęcia związane z analizą dyskursologiczną, takie jak *polaryzacja*, *gentryfikacja*, *gettoizacja* i *wielokulturowość*. Choć nie będzie moim zadaniem zgłębianie tych bez wątpienia pasjonujących zagadnień, jednak trudno ich nie zauważyć, nawet jeśli koncentrować się będę na innych. Aparat lingwistyki pozwala nie tylko posłużyć się kategorią tekstu w interpretacji miasta, ale przede wszystkim przenosi spojrzenie badawcze z „miasta-tekstu” na „teksty o mieście”, które będą przede wszystkim przedmiotem mojego zainteresowania. W centrum uwagi pozostanie jednak miasto jako przedmiot tekstowych odniesień, a swoje spojrzenie badawcze kierować będę na praktyki doświadczenia wielkomiejskiego, zagadnienia percepcji i kulturowe zapośredniczenia w relacjach człowieka z tym rodzajem przestrzeni. Życie jednostki nierozzerwalnie związane jest z kategorią czasoprzestrzeni, a doświadczenie miejsca uznaje się za podstawową relację egzystencjalną człowieka. Dla właściwego funkcjonowania człowieka konieczna staje się identyfikacja, poczucie więzi z określonym miejscem. *Miejsce* (warto pamiętać o etymologii słowa *miasto*, która wskazuje na bezsporne związki tego leksemu z miejscem) jest przez nas odczuwane jako obszar chroniony, oddzielony od innych i tym samym – dzięki istnieniu wyraźnie zakreślonych granic – przywołujący na myśl poczucie bezpieczeństwa i stabilności. W opozycji do *miejsca* sytuowana jest *przeźródź* – kategoria kojarzona z otwartością, rozległością, które czasem rodzą w człowieku poczucie niepewności i lęku. Umiejętne kształtowanie i dostosowanie przestrzeni do ludzkich potrzeb budzi przekonanie o jej oswojeniu, pozbawia obawy przed nieznanym. Cechy miejsca aktywizowane w rozważaniach o mieście pozwalają myśleć o nim w kategoriach harmonii, stałości, symetrii i uporządkowania. Tadeusz SŁAWEK (1997: 19) posłużył się metaforą „kryształu przestrzeni”, która przywołuje wyobrażenie miasta jako triumfu człowieka nad terytorium. Mowa tu o mieście tworzonym wokół centrum i wizji jego stopniowego, regularnego rozwijania, rozrastania się wokół tego ośrodka. Spełnienie owych założeń w praktyce można zaobserwować, gdy studiuje się plany dawnych miast, gdzie miejsce środka zajmuje rynek, główny plac miejski, na którym koncentruje się życie miasta. Z centralnego placu rozchodzą się w różnych kierunkach ulice – przecięcia i jednocześnie wyznaczniki skryształizowanej sieci przestrzennej.

Ponowoczesna, dynamicznie zmieniająca się współczesna metropolia stanowi przypadek szczególny. Wobec prymatu pluralistycznych i zmiennych wzorców kulturowych, ideał miasta-kryształu ma już wyraźne i nieregularne rysy. Miasta nowoczesne, odzwierciedlając racjonalistyczny porządek intelektualny epoki, zbudowane były tak, by uwypuklić różnice między centrum a peryferiami (śródmieściem a przedmieściem), dzielnicami zamieszkałymi przez ludzi

zamożnych i ubogich, miejscami wypoczynku a miejscami przemysłowymi itp. W zabudowie miast współczesnych wyraźna dominacja centrum znika, a cała przestrzeń staje się bardziej dynamiczna. Dzisiejsze metropolie odzwierciedlają wartości kultury ponowoczesnej – oddane we władanie przemysłowi turystycznemu i rozrywkowemu, przekształcają się w miejsca spędzania wolnego czasu. W refleksji teoretycznej pojawiają się nowe pojęcia, takie jak: *miasta-kolaże*, *miasta-palimpsesty*, *miasta-hybrydy*.

Współczesna metropolia jest dziś częściej kojarzona z chaosem wywołanym ciągłymi przeobrażeniami. Gdy miasto traci swoją pierwotną rangę miejsca bezpiecznego zamieszkiwania i spokoju, zyskuje miano miasta „niczyjego”. Dlatego też podkreśla się, że kluczową figurą ponowoczesnego miasta jest OBCY. Mianem tym określa się osoby mające odmienne korzenie kulturowe, etniczne czy religijne niż ludność tubylcza. W tak rozumianą obcość wpisuje się doskonale kategoria *turysty*. Ale też poczucie obcości, związane z wykluczeniem społecznym, dotyka mieszkańców miast, do niedawna niewątpliwie przynależnych do SWOICH. Obcymi w mieście (zamieszkiwanym, a jednak nie-własnym) będą ci wszyscy, którzy czują się spychani na margines, wykluczeni z powodu braku pracy, borykani się z nałogami, zagubieni w świecie nastawionym głównie na zysk i walkę o dobra materialne (REWERS, 2005: 76). Jednostka, która doświadcza współczesnej przestrzeni zurbanizowanej, staje przed wieloma wyzwaniami interpretacyjnymi. Specyfika dzisiejszych metropolii z ich zróżnicowaniem architektonicznym, kulturowym i społecznym powoduje, że obrazowanie i waloryzacja otaczającej rzeczywistości wymykają się utartym schematom, stają się niejednoznaczne. Niewątpliwie zagadnienia te stanowią atrakcyjny problem badawczy.

Moim zamierzeniem jest odpowiednio zaprojektowana lektura tekstowych reprezentacji współczesnych polskich metropolii. Lektura tak ukierunkowana, by można było na podstawie wniosków z niej płynących ustalić, co w jednostkowych wypowiedziach o mieście pojawia się jako efekt tekstowej „podległości”. W przedstawianym projekcie kategorią regulującą sposób tekstowego obrazowania jest kategoria *dyskursu*. Zadaniem, jakie sobie stawiam, jest po pierwsze tropienie śladów wybranych przeze mnie dyskursów w analizowanych tekstach, po drugie – skonstruowanie zasad, norm i konwencji dyskursu mającego ramy szersze i obejmującego swym zakresem wszystkie dyskursy, których przedmiot odniesienia jest miasto. Tę kategorię chciałabym określić mianem *dyskursu miejskiego*.

Tok wyводу jest następujący. W *Rozdziale pierwszym* skupiam się na konceptualizacji podstawowych kategorii pojęciowych, jakimi są: *tekst*, *dyskurs*, *punkt widzenia*, *dyskursywny obraz świata*. Stanowią one podstawowe instrumentarium badawcze oraz wyznaczają kierunek interpretacji. W *Rozdziale drugim* prezentuję kategorię *miasta* w szerszej, kulturowej perspektywie. To spojrzenie wprowadza dodatkowe konteksty i istotne dla moich rozważań pojęcia, odno-

szące się bezpośrednio do kategorii miasta (*miejsce, centrum, granica, palimpsest, „miejsce trzecie”*). Kolejny rozdział ustanawia zasadniczą konstrukcję części interpretacyjnej. Analiza skoncentrowana jest na tekstach, które kreują określone obrazy miejskiej przestrzeni. Wprowadzeniem do interpretacji jest analiza obrazów Warszawy i działanie mające na celu ich uporządkowanie w podgrupy semantyczne (fasety). Ta próba pokazuje złożoność znaczeniową *miasta*. Następnie skupiam się na szerszej analizie tekstów, w których głównym tematem jest miasto. Rozpaczynam od przewodników turystycznych, wraz z ich współczesnymi odmianami – spacerownikami, które uznałam za typowe dla dyskursu turystycznego. Interesowało mnie jednak także indywidualne spojrzenie na miejską przestrzeń. Skonfrontowałam więc obrazy wyłaniające się z kart bedekerów z obrazami utrwalonymi w blogach podróżniczych. Przyjrzałam się także obrazom miasta w dyskursie instytucjonalnym – na stronach urzędów miast. *Rozdział czwarty* bazuje na przekonaniu, że nieodłącznym elementem dyskursu jest wspólnota jego użytkowników. Dlatego też poświęcam wiele uwagi figurom turysty i spacerowicza (współczesnego *flâneura*) – ich sposobom doświadczania miasta. Turysta jest reprezentantem OBCEGO w przestrzeni miasta. Punkt widzenia turysty jest uzależniony od konwencji gatunkowych tekstów o mieście, dlatego w kolejnej części rozdziału zmieniam przedmiot oglądu i przenoszę obserwacje z turysty na mieszkańca. Założeniem postępowania badawczego było usytuowanie turysty i mieszkańca w relacji opozycji, jaką wyznaczają człony: SWÓJ – OBCY. Relacja między tymi kategoriami podmiotów otwiera myślenie o różnicach w reprezentacjach miasta, także w waloryzowaniu przestrzeni miejskiej, wynikających z odmiennych doświadczeń, a zatem odmiennych punktów widzenia. Podmiot kolektywny, jakim są mieszkańcy, jest zróżnicowany i polifoniczny. Dlatego też, by nie tracić owej wielogłosowości, wybrałam do analizy wypowiedzi urzędników miejskich (teksty umieszczane na oficjalnych stronach internetowych urzędów miast) oraz tzw. zwykłych mieszkańców (wypowiedzi indywidualnych użytkowników na forum internetowym). Wywód zamyka *Rozdział piąty*, w którym prezentuję dyskurs miejski – model (konstrukt teoretyczny) stanowiący punkt odniesienia w interpretacji jednostkowych, konkretnych znakowych przedstawień miasta.